

8217 Z -1-
Kwestionariusz.

- P. 1. Jasiński Franciszek lat 14 junak 12 szkoły Mechanicznej.
- P. 2. W sobotę rano 10 lutego 1940r. przybyli pod okna i drzwi Sowici i zaczęli stukać po to aby im otworzyć, gdy otworzono weszli do sypialni i nas wszystkich pobudzili. Posadzono ojca na krześle i powiedziano, aby nie ruszał się z miejsca, a sami zaczęli robić rewizję za bronią, kiedy nie znaleźiono broni mówili abyśmy się zebraли i spakowali za pół godziny. Kiedy my się zebraли i spakowali wygnali nas jak psów z domu na ziemie i powieźli nas na stację do Katusza, kiedy przybyliśmy na stację a tam ludzi było jak mrowek, powganiiali nas do wagonów po 50 osób i i pozakręcano okna i drzwi śrubami.
- P. 3. Przywieziono nas do Obłoczi Archangielskiej, rejonu Podpasinowskiego, stacji Pining posesiołka Kamienka.
- P. 4. Teren posesiołki był gorzasty, przeciekata rzeczka, byli tam baraki w których my żyli, w jednym baraku żyło 200 osób. Życie było bardzo trudno orłowiakowi niemozna było zjeść kawałek chleba bo usta nie chciały się otwierać.
- P. 5. Na posesiołku żyli Polacy Ukraińcy i Sowici. Wywieźli nas wato bogactwo i którzy nie chcieli naprawić się na komunizm, niektórzy byli uczeni, ale musieli pracować w lesie bo nie było pod ich umysł pracy. Stosunki były między jednymi a drugimi złe.
- P. 6. Gdy rano wstawaliśmy ubralismy się w

-2-

Łachmany podarte zjedli po kawateczku
chleba popijając gorącą wodą za solą i pas-
lismy do roboty na 8 godzin po robocie
przechodziliśmy spowrotem do boraku
po przyjeździe do boraku nie było co jeść i
głodni kładliśmy się spać a kto wyrobił
normę to dostał 80 deka chleba czerstwego,
życie nie mogło być kulturalne tylko chow-
skie.

P. 7. Na posiołtku nie dali samowolnego wyjścia
bo karali bardzo surowo N. K. W. D. przychodzi-
ło do boraków i mówili nam, że my tu
na stałe, że do Polski nie wrócimy i co wiecie
każdego jednego brali na wypytanie
co się obratło w Polsce.

P. 8. Pomocy lekarzkiej nie było, do szpitala
nas nie brali ludzie umierali. W posiołtku
zmarły następujące osoby: Jasinski, Jasinski,
Jasinski, Karba, Szrob, Szrob, Drozd, Stawbon
i Horozewski i żmniemogę wymienić.

P. 9. Łacność z krajem było to kiedy kto po-
moc postać to niedoszło i listy też.

P. 10. Nawet prosiło zwolnienie z pracy to było
w październiku 1941 roku. Lubieli byli
bardzo wierzenie, że nie będą pracować dla
sowietów. Po zwolnieniu nas wszystkich
wyjechalismy do Uzbekstanu. Tam się tworzy-
ło Armia Polska, kiedy chodząc o
broń to wtapit do wojska w Niemnie
do P.A.C.

Jasinski Franciszek
22.11.1942